

Przekroczyć rodzinę – rozpoznawanie wzorców i stawanie obok. Jak być poza schematem?

Aleksander Andrzej: Czy jest tu ktoś, kto może mi wytłumaczyć jaki wpływ ma na nasze życie rodzina. Jeśli jest rozbita mocno, od kilku pokoleń. Każdy ma inne nazwisko i trochę dysfunkcji. Jaki to ma wpływ energetycznie? Co z miłością i wzorcami zachowań? I najważniejsze, jak to oczyścić. 😊

Agata: Temat bardzo szeroko Luki Luki, trudno to opowiedzieć klikając tutaj. Mon doskonale to opisała w swoim wątku o ustawieniach. Oczywiście, że to o czym piszesz Luki Luki ma ogromne znaczenie. Na początek polecam ustawienia helingorowskie, które mają miejsce w każdym większym mieście i nie są jakoś wyjątkowo drogie. Udział w nich dużo zmienia i oczyszcza. Wszelki tzw. rozwój duchowy powoduje oczyszczenie z owych wdruków i uwarunkowań. Wszystko co cię rozwija równocześnie cię oczyszcza na wszelkich poziomach. Polecam filmiki pani Ewa Renata Cyzman-Bany na You Yoube, polecam wszystkie filmy Romana Nachta na tymże samym, które poszerzą Twoją świadomość i otworzą cię na wszystko co tobie posłuży. Sama prowadzę warsztaty rozwojowe, są one cykliczne i odbywają się co miesiąc dla ograniczonej ilości osób... Wszystko co poszerzy twoją świadomość i perspektywę spowoduje oczyszczenie i wolność Twoją. Poznanie Twojej prawdziwej istoty. ☐ Całusy, ściskam i... powodzenia. Samo to, że WIDZISZ potrzebę > TO poprowadzi cię do ZMIAN. 😊

Agata: Polecam na początek cały cykl „Życiowe sprawy”
<https://www.youtube.com/watch?v=i2fRfKAYRig>

Agata: Tam masz wszystko o co pytasz, w jej wypowiedziach, z czym dokładnie się zgadzam i nad tym samym pracuję na swoich warsztatach, tylko innymi swoimi autorskimi metodami z dwojgiem innych przewodników. Nie wiem jednak czy jesteś gotowy już na jej przesłanie tzn. Ewy, bo jest ona specyficzna, tzn. jej sposób mówienia i jej energii...

Agata: Na początek ku poszerzeniu świadomości polecam lżejsze i bardziej empatyczne przesłania jakimi są wywiady z Romanem Nachtem... choć wydają się one odbiegać od meritum tematu... jednak doskonale poszerza świadomość i perspektywę.
<https://www.youtube.com/watch?v=uaJIVMmkgPY...>

Aleksander Andrzej: Jej. Już czytam wszystko. Moment. 😊

Aleksander Andrzej: Na pewno to będzie pomocne. Potrzebuję tego, ponieważ chciałbym wspierać bliską mi osobę. Dlatego chcę wiedzieć jak do tego podchodzić. Dziękuję. <3

Agata: Gdyby jej opowiedzieć i naprowadzić na ustawienia hellingerowskie to byłby duży krok do przodu ☐ i dobry początek. (y) To otwiera dużo drzwi. ☐

Aleksander Andrzej: Ja jestem kołkiem i jak jest bardzo dobrze to muszę znać przyczynę, bo nie wierzę własnym oczom. ☐

Aleksander Andrzej: Ten 3 godzinny, do którego link wczoraj wrzuciłaś? 😊 Właśnie go zamierzam dzisiaj obejrzeć.

Agata: Tak to ten. Ale się nie zniechęcaj jakby co, bo trudny jest... i może wydawać się monotony, a ona jakaś taka... ☐ Ja zaczęłam od lżejszych... tych „Życiowe sprawy”.

Aleksander Andrzej: Oglądałem już jeden wywiad z tą panią. O połączeniach między ludźmi i seksie. Podobało mi się. 😊

Max Love: Zaakceptuj, że tak jest, świadomie obserwuj i zostawaj poza tym schematem rodziny.

Aleksander Andrzej: Właśnie. Dobrze by było jakby ta osoba pozostała poza nim. Ja mogę sobie obserwować. 😊

Agata: TY zostawaj POZA tym schematem rodziny. ☐ Wydaje się być może Tobie, że jesteś poza nim, że możesz... ot tak... być poza... rezonans = widocznie przyciągasz to coś, tą jakość, która w tobie być musi jakaś część... najlepiej pozostawać tak jak pisze Max Love, poza tym schematem, aby tego nie wzmacniać, że byś nie zaczął się babrać w tym... być może jakaś część tej jakości jest w tobie, mniemam jednak, że już kiedyś to przerobiłeś, „nie daj” się w to wciągać znowu, pozornie to cię wciąga ponownie w jakiś sposób... już nic nie napiszę, bo nie znoszę klikać, zawsze to rodzi przy tak poważnych tematach i NIUANSACH nieporozumienia, a ja nie chciałabym abyś

przyswoił sobie coś błędnego. Ta osoba zaś nie może być poza tym schematem, jest za mocno związana energią rodową > zresztą ta sytuacja, relacja wyraźnie prowokuje ją do zatrzymania się, po to, aby coś wyzwolić, odpuścić w sobie, stanąć... ona nie ma „wyjścia”. Max Love, o ile zrozumiałam, wskazuje abyś TY pozostał poza... bo wyraźnie zaczynasz być „w tym”, choć się tobie wydaje, że jesteś poza lub uwikłasz się niebawem w ten schemat i w tą energię... Pozostanie POZA nie wiąże się oczywiście z PORZUCENIEM tej osoby i nie wspieraniem jej.

Aleksander Andrzej: Mam po prostu się nie wtrącać i olewać to?



Agata: NIE, Luki Luki, masz pozostawać POZA schematem energii tej rodziny.

Agata: Nie potrafię tego wyjaśnić lepiej Luki Luki.

Aleksander Andrzej: Hatha ☐ Mon, dziękuję za pocieszenie. ☐

Aleksander Andrzej: Rozumiem. Czyli nie pozwalać/zezwać na wpływ tej energii na mnie.

Aleksander Andrzej: A i dodam, że ciężko żyje się w takiej rodzinie. ☐



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI
KLIKNIJ

Agata: A tak jak napisała Mon, już jesteś w tej rodzinie jeśli łączy cię seks z tą rodziną i mniemam, że zaczęła cię „dotykać i ranić” ta sytuacja, zaczęłaś być na to uważny, na tym temacie od momentu zbliżenia seksualnego... jeśli w ogóle to dotyczy takiego rodzaju relacji i dziewczyny, tutaj odnoszę się do informacji Ewy Renaty Cyzman, tzn. do schematów o jakich ona opowiada, w związku z relacjami rodzinnymi...

Aleksander Andrzej: W tym momencie dostałem napadu śmiechu. □

Agata: Nie chodzi o odcinanie, nie chodzi o olewanie...

Aleksander Andrzej: Inaczej, od czasu seksu jestem też „celem” do transformacji neg. energii. A ja cenię sobie spokój emocjonalny.

Aleksander Andrzej: Agata, oświeć mnie.

Max Love: Obserwujesz jak działa rodzina, np. obserwowałem jakie podobieństwa ma relacja moich rodziców i ich rodziców (dziadków) i potem widziałem u siebie, gdzie wpadam w te same schematy, i to zmieniałem poprzez wybranie innych rozwiązań, podobnie obserwowałem jak działa przekładanie się konfliktów jednego pokolenia na kolejne, że np. mój tata ma coś ze swoją siostrą i kuzynką, zaczyna to przenosić na relacje ze mną. Przyjmujesz wszystko i jesteś ponad tym poprzez inne rozwiązania, inne wartościowanie czy interpretacje. Nie trzeba im tego pokazywać, że jest tak, czy tak, po prostu robiąc inaczej stajesz się energetyczną zmianą.

Aleksander Andrzej: Zauważyłem jedno zachowanie, które zaczęło u mnie występować. Mianowicie, podczas próby transformacji neg. energii, prowokowania do kłótni etc. milczę. 😊

Aleksander Andrzej: Nie chce mi się rozmawiać, odpowiadać. Po prostu jestem i tyle. A dookoła mogą nawet wybuchać bomby.

Max Love: Techniki możesz mieć różne, można zamieniać w surrealizm, można poprzez pytania sprowadzać rozmowę na inne tory itd. Whatever works.

Agata: Nie będę nikogo oświecać. ☐ Zresztą odpowiedział już na to Max Love.

Max Love: Agata, oświecaj oświecaj, why not. 😊

Aleksander Andrzej: A właśnie, jak już należysz do rodziny to już z niej nie da się wyjść? ☐

Agata: <3

Aleksander Andrzej: Mon?

Aleksander Andrzej: Mówiłaś, że jeśli mnie łączy z kimś seks to automatycznie wchodzę do tej rodziny. 😊 Można się odłączyć? ☐

Aleksander Andrzej: Tak tak. Nic złego. 😊

Aleksander Andrzej: Ciekawe co z tego ma taki łysy z brazers.
xd

Max Love: A po co się odłączać? Przecież rozwój polega na łączeniu się, co dla ciebie OK to masz do dyspozycji, a co zbędne przelatuje przez ciebie. Jak popatrzysz w głąb na dziesiątki, setki, tysiące pokoleń wstecz, to wszyscy żyjący

ludzie są ze sobą spokrewnieni, 😊 Inne odnogi tego samego ludzkiego fraktala. <3

Aleksander Andrzej: Czy bycie poza nie równa się oglądaniu tego co jest? ☐

Max Love: Obserwacja = neutralność. Wszystko co jest w innych jest też w tobie, co się zmienia to skala i jak, i gdzie różne schematy zostają użyte, jeśli coś ciebie porusza u innych to dla mnie znaczy jedynie to, że ja w sobie nie mam akceptacji/integracji tego schematu zachowania. Więc „konfrontacje” z różnorodnością i obserwacją uszlachetniają, bo z innymi zobaczysz siebie w innym spektrum niż z samym sobą.

Max Love: Jeśli jakieś zachowanie kogoś cię nie rusza, to nie znaczy, że ty nie masz tego zachowania (błędnie ludzie mówią, że jak coś cię w kimś rusza to to masz w sobie do zlikwidowania), bo to oznacza jedynie, że to nieporuszające ciebie zachowanie kogoś masz w sobie zaakceptowane.

Agata: Nie do zlikwidowania tylko do zaakceptowania > drukowanymi nad łóżkiem. ☐ Zgadza się Max Love.

Max Love: Drukowane + bold. 😊

Agata: Hahahahaha (y)

Aleksander Andrzej: Czyli po prostu zaakceptować to. □

Agata: Potrzebujemy uściślić co oznacza być POZA, przynajmniej w tym obszarze, o którym my rozmawiamy. Bycie POZA dla mnie, znaczenie tego słowa, którym się posługuję i które dla mnie jest istotne to: umiejętność bycia POZA a u t o m a t y k ą schematów, uwarunkowań, kodów, zachowań, które determinują nas nieświadomie, powodują nami, to swojego rodzaju AUTOMATYKA, która nam nie sprzyja, gdyż te wzorce nami POWODUJĄ, ten przysłowiowy OSIÓŁ jeździ na nas... a nie my na Ośle. Zaakceptowanie tej jakości w sobie, która nas spala i „rozsypuje” prowadząc do „niemocy”, utraty energii i utraty jakości radości... to umiejętność wychodzenia POZA > poza to co nas niewoli i nie puszcza dalej, co powoduje opór > to dla mnie jest bycie POZA > to wiąże się z PROCESEM a nie ignorancją...

Agata: Dodam, iż bardzo trudno mi pisać „0”... bardziej czuję > dlatego trudno mi posługiwać słowem > to mnie bardzo męczy, wolę pracować z energią i z czuciem... uffff.

Agata: Poprzez uświadamianie > to właśnie robi m. in. Ewa, uświadamia przez informację, dzięki czemu możemy wyjść POZA bycie niewolnikiem schematów w tym, rodzinnych... wszelkie poszerzanie SIEBIE prowadzi do świadomego.

Max Love: Być poza będąc w środku – paradoks dający rozwiązanie.

Agata: Nie poza energię, którą wibrujesz, ale poza schematami, które cię ograniczają, z którymi czujesz się źle... jeśli tak jest. Poza tym... hehehhe... nie wszystko co wibruje w twoim polu energetycznym JEST TWOJE, jest Tobą... pisząc to co piszę nie odnoszę się li tylko do tego tematu rodziny i tego o czym naucza Ewa Renata, piszemy o dwóch różnych sprawach, ty jesteś wyraźnie zafiksowana (skupiona) TYLKO na przekazie Ewy, ja piszę o tym + jeszcze szerzej/indziej. Tak jak napisał Max Love jesteśmy Jednym i wszystko co w innych i w nas... to ma swoje dwa oblicza... i konsekwencje... jak to się mówi zbawienie i przekleństwo > oczywiście upraszczając. ☐

Agata: Zafiksowana w sensie skupiona, to nie krytyka ani ocena, zwyczajne stwierdzenie, aby odnieść się uściślić o czym rozmawiamy, o jakiej przestrzeni.

Agata: Mon: „sama sobie zaprzeczasz Agata”. „Nie wszystko co wibruje w twoim polu energetycznym JEST TWOJE, jest Tobą” i „jesteśmy Jednym i wszystko co w innych, i w nas” to właśnie „paradoks dający rozwiązanie” cyt. Max Love hehehehhehehe. Powodzenia. 😊 Na tym zakończę ową wymianę zdań, tak czuję. 😊

Agata: Oki Mon, przyjęłam, że się nie zgadzasz. 😊 OK. Przyjęłam, że jak piszesz: „nie mogę wyjść poza energię, którą wibruję, poza schemat, którego częścią jestem”. OK pojmuję i przyjmuję. 😊 Całusy. <3

Max Love: I tak narodziły się wszystkie religie. 😊 Mówiące o tym samym innymi słowami. <3

Aleksander Andrzej: Okej. Dziękuję. 😊 Myślę, że można zamknąć dyskusję. ☐

Aleksander Andrzej: Rewelacyjnie. ☐ Znasz tego źródło? *.*

Aleksander Andrzej: Haa <3

Dorota: Luki Luki, fundamentalny ma wpływ... w dużym stopniu powielamy wzorce... schematy... uwarunkowania naszych rodziców... rodziny...
Ciepło D.

Aleksander Andrzej: Można powiedzieć, że powielamy nawyki. Nieświadomie. A świadoma praca nad tym wydaje mi się być skuteczna. 😊 Nie wiem jak to wpłynie na całość, ale sam już widzę, że wystarczy być uważnym, aby to zatrzymać.

Dorota: Sztuką jest być tzw. „świadkiem samego siebie”, ja się ciągle uczę i życzę Tobie byś to potrafił i uzdrawiał co się da. 😊

Aleksander Andrzej: Staram się. Mam nadzieję że to Będzie mocne postanowienie. Poza tym, o wiele ciekawej doświadcza się życia w ten sposób.

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ